

Sygn. akt II AKa 37/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Sałata

Sędziowie: SSA Włodzimierz Brazewicz

SSO del. Rafał Ryś (spr.)

Protokolant: st. sekretarz sądowy Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Marcina Marciniaka

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2014 r.

sprawy

T. K. (1)

oskarżonego z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 585 § 1 k.s.h. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zb. z art. 585 § 1 k.s.h. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 284 § 2 k.k. w zb. z art. 585 § 1 k.s.h. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.; art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.; art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

na skutek apelacji wniesionych przez Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku i obrońców oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 8 października 2013 r., sygn. akt **XIV K 62/11**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla punkt I oraz IV i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania,
2. uchyla rozstrzygnięcia zawarte w punkcie IX, dotyczące obciążenia oskarżonego T. K. (1) kosztami procesu, w tym opłatą oraz dotyczące obciążenia Skarbu Państwa kosztami procesu w części uniewinniającej,

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Oskarżony **T. K. (1)** stanął pod zarzutem popełnienia czynów polegających na tym, że:

I. w dniu 29 marca 2001 roku w G., pełniąc funkcję Prezesa (...) – Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., przywłaszczył powierzone mu mienie znacznej wartości w postaci środków pieniężnych (...) Sp. z o.o. w ten sposób, że polecił prokurentowi tej spółki zatwierdzić do zapłaty fakturę numer (...) z dnia 26.03.2001r. na kwotę 732.000,00 zł brutto, wystawioną przez (...) z siedzibą w G. tytułem: w nagrodzenie zgodnie z umową zlecenie z 1.12.2000r., przez co doprowadził do zrealizowania przelewu kwoty wymienionej w fakturze z rachunku bankowego (...) Sp. z o.o. na

rachunek bankowy wystawcy pomimo, iż usługi o charakterze niematerialnym opisane w treści faktury nie zostały przez beneficjenta wykonane, czym działał na szkodę (...) Sp. z o.o.,

tj. czynu z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zb. z art. 585 § 1 ksh w zw. z art. 11 § 2 kk,

II. w dniu 27 maja 2002 roku w G. pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) – Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., przywłaszczył powierzone mu mienie znacznej wartości w postaci środków pieniężnych (...) Sp. z o.o. w ten sposób, że zatwierdził do wypłaty fakturę numer (...) z dnia 24.05.2002r. na kwotę 61.000,00 zł brutto, wystawioną przez (...) z siedzibą w G. tytułem: wynagrodzenie zgodnie z umową zlecenie z 1.03.2002r., przez co doprowadził do zrealizowania przelewu kwoty wymienionej w fakturze z rachunku bankowego (...) Sp. z o.o. na rachunek bankowy wystawcy pomimo, iż usługi o charakterze niematerialnym opisane w treści faktur nie zostały przez beneficjenta wykonane, czym działał na szkodę (...) Sp. z o.o.,

tj. czynu z art. 284 § 2 kk w zb. z art. 585 § 1 ksh w zw. z art. 11 § 2 kk,

III. w dniu 28 czerwca 2002 roku w G. pełniąc funkcję Prezesa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., przywłaszczył powierzone mu mienie znacznej wartości w postaci środków pieniężnych (...) Sp. z o.o. w ten sposób, że polecił prokurentowi tej spółki zatwierdzić do zapłaty fakturę numer (...) z dnia 26.06.2002r. na kwotę 19.520,00 zł brutto, wystawioną przez (...) z siedzibą w G. tytułem: zapłata zgodnie z porozumieniem nr 2 z dnia 25.06.2002r. do umowy zlecenia z dnia 1.03.2002r., przez co doprowadził do zrealizowania przelewu kwoty wymienionej w fakturze z rachunku bankowego (...) Sp. z o.o. na rachunek bankowy wystawcy pomimo, iż usługi o charakterze niematerialnym opisane w treści faktur nie zostały przez beneficjenta wykonane, czym działał na szkodę (...) Sp. z o.o.,

tj. czynu z art. 284 § 2 kk w zb. z art. 585 § 1 ksh w zw. z art. 11 § 2 kk,

IV. w dniu 29 lipca 2002 roku w G. pełniąc funkcję Prezesa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., polecił prokurentowi tej spółki złożyć w (...) Urzędzie Skarbowym w G. deklarację podatkową VAT-7 za czerwiec 2002 roku, w której podał dane niezgodne ze stanem rzeczywistym przez obniżenie kwoty należnego podatku od towarów i usług w oparciu o fakturę zakupu stwierdzająca nieprawdę co do wykonania usług o charakterze niematerialnym wystawioną przez (...) z siedzibą w G.:

- numer (...) z dnia 26 czerwca 2002 roku, na kwotę 19.520,00 zł brutto (wartość netto usługi 16.000,00 zł + 2.520,00 zł podatku od towarów i usług),

przez co wprowadził w błąd uprawniony organ podatkowy – (...) Urząd Skarbowy w G. i naraził na uszczuplenie podatek od towarów i usług w kwocie 3.520,00 zł,

tj. czynu z art. 56 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks,

V. w dniu 3 października 2002 roku w G. pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., złożył w (...) Urzędzie Skarbowym w G. deklarację podatkową CIT-8 za rok podatkowy od 1.01.2001r. do 21.12.2001r., w której podał nieprawdę polegającą na zawyżeniu kosztów uzyskania przychodów (...) Sp. z o.o. za okres od 1.01.2001r. do 31.12.2001r. o kwotę 600.000,00 zł i zaniżeniu w ten sposób o tę samą kwotę podstawy opodatkowania podatkiem dochodowym od osób pranych, co wynikało z bezpodstawnego zaksięgowania wydatków poniesionych przez tą spółkę na podstawie faktury stwierdzającej nieprawdę co do wykonania usług o charakterze niematerialnym przez (...) z siedzibą w G.:

- numer (...) z dnia 26 marca 2001 roku, na kwotę 732.000,00 zł brutto (wartość netto usługi 600.000,00 zł + 132.000,00 zł podatku od towarów i usług),

przez co spowodował uszczuplenie należności Skarbu Państwa w podatku dochodowym od osób prawnych w łącznej kwocie 168.000,00 zł,

tj. czynu z art. 56§ 1 kks w zw. z art. 9 § 3 kks,

VI. w dniu 3 kwietnia 2003 roku w (...) Urzędzie Skarbowym w G. i w dniu 6 kwietnia 2004 roku w (...) Urzędzie Skarbowym w W., pełniąc funkcję Prezesa Zarządu (...) – Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. (od 2003 roku w W.), złożył deklaracje podatkowe CIT-8 za rok podatkowy od 1.01.2002r. do 21.12.2002r. i za rok podatkowy od 1.01.2003r. do 21.12.2003r., w których podał nieprawdę polegającą na zawyżeniu kosztów uzyskania przychodów (...) Sp. z o. o. za okres od 1.01.2002r. do 21.12.2002r. o kwotę 66.000,00 zł i zaniżeniu w ten sposób o tę samą kwotę podstawy opodatkowania podatkiem dochodowym od osób prawnych, co wynikało z bezpodstawnego zaksięgowania wydatków poniesionych przez tą spółkę na podstawie faktury stwierdzającej nieprawdę co do wykonania usług o charakterze niematerialnym przez (...) z siedzibą w G.:

- numer (...) z dnia 24 maja 2002 roku, na kwotę 61.000,00 zł brutto (wartość netto usługi 50.000,00 zł + 11.000,00 zł podatku od towarów i usług),
- numer (...) z dnia 26 czerwca 2002 roku, na kwotę 19.500,00 zł brutto (wartość netto usługi 16.000,00 zł + 3.520,00 zł podatku od towarów i usług),

przez co spowodowało uszczuplenie należności skarbu Państwa w podatku dochodowym od osób prawnych w łącznej kwocie 7.253,00 zł,

tj. czynu z art. 56§ 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks.

Wyrokiem z dnia 8 października 2013 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt XIV K 62/11, Sąd Okręgowy w Gdańsku poczynił następujące rozstrzygnięcia:

- oskarżonego T. K. (1) uniewinnił od popełnienia czynów rzucanych mu w punktach I-III oskarżenia (pkt I wyroku),
- ustalając, iż czyn zarzucany oskarżonemu T. K. (1) w pkt IV aktu oskarżenia stanowi wykroczenie kwalifikowane z art. 56 §3 kks, na podstawie art. 17 §1 pkt 6 kpk w zw. z art. 51 §1 i 2 kks, wobec przedawnienia karalności, postępowanie karne umorzył (pkt II wyroku),
- na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 44§ 1 pkt 1, §2 i §5 kks, wobec przedawnienia karalności, umorzył postępowanie karne w stosunku do oskarżonego T. K. (1) co do czynu V aktu oskarżenia (pkt III wyroku),
- oskarżonego T. K. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt VI oskarżenia, stanowiącego przestępstwo skarbowe i za to, na podstawie art. 56 §2 kks w zw. z art. 23 §1 i 3 kks, skazał oskarżonego T. K. (1) na karę grzywny, tj. 100 stawek dziennych, przyjmując wartość jednej stawki na kwotę 60 zł. (pkt IV wyroku),
- na podstawie art. 626 kpk, art. 627 kpk, art. 2 ust.1 pkt 4 i ust. 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego T. K. (1) kwotę 1.322,53 zł. tytułem części kosztów procesu oraz opłatę w kwocie 600 zł., zaś na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami procesu w części dotyczącej uniewinnienia i umorzenia postępowania wobec oskarżonego T. K. (1) obciążył Skarb Państwa (pkt IX wyroku).

Uzasadniając decyzję o uniewinnieniu oskarżonego T. K. (1) od czynów opisanych w punktach I-III oskarżenia Sąd Okręgowy wskazał, że przestępstwa przywłaszczenia nie może dopuścić się osoba uprawniona, tj. właściciel, zaś w przedmiotowej sprawie oskarżony de facto łączył w swojej osobie organ, współnika i właściciela majątku spółki. W konsekwencji – bez względu na to, czy firma J. B. wykonywała na jego rzecz jakiegokolwiek czynności, to opierając się na zasadzie bezwzględnej własności, swobody dysponowania własnym majątkiem oraz swobody umów, mógł on – zdaniem Sądu I instancji – swoim majątkiem dowolnie rozporządzać. Dalej Sąd Okręgowy ocenił, że pomimo, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził, aby J. B. wykonywał czynności wymienione w umowach z firmą (...), należało oskarżonego uniewinnić uznając, że działał on w granicach swoich uprawnień jako organ zarządzający oraz jako właściciel.

Odnosząc się natomiast do decyzji o uznaniu czynu przypisanego oskarżonemu T. K. w punkcie IV wyroku za wykroczenie skarbowe, a nie wykroczenie skarbowe, co do którego konieczne byłoby uwzględnienie regulacji prawnych związanych z przedawnieniem karalności, Sąd Okręgowy wskazał, że ustalając próg ustawowy wskazany w art. 53 §6 kks miał na uwadze zawartą w tym przepisie definicję, zgodnie z którą za punkt odniesienia należy przyjąć w każdym przypadku wysokość minimalnego wynagrodzenia w chwili popełnienia czynu. Tym samym Sąd meriti odrzucił możliwość zastosowania przy obliczaniu owego progu dyspozycji art. 2 §2 kks, stanowiącej odpowiednik art. 4 §1 kk, a zatem możliwość stosowania w tym przypadku ustawy nowej, rozumianej jako całokształt obowiązującego w danym czasie stanu prawnego, a zatem odnoszącego się również do aktualnie obowiązującej wysokości wynagrodzenia minimalnego. W ocenie Sądu Okręgowego nie jest możliwym, aby o ustaleniu, czy dany czyn stanowi przestępstwo, czy też wykroczenie skarbowe decydowała chwila orzekania, jako najbardziej korzystna dla sprawcy, a nie chwila popełnienia czynu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł zarówno oskarżyciel publiczny, jak i uczynili to obaj obrońcy oskarżonego T. K. (1). Ponieważ apelacje wniesione przez obrońców oskarżonego są w istocie jednobrzmiące, zostaną w dalszej części omówione łącznie.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku zaskarżył omawiany wyrok na niekorzyść oskarżonego T. K. (1), w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego od popełnienia czynów zarzuconych mu w punktach I – III oskarżenia, tj. w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie I zaskarżonego wyroku.

We wniesionym środku odwoławczym sformułowano tylko jeden zarzut apelacyjny – na podstawie art. 438 pkt 1 kpk wyrokowi zarzucono obrazę prawa materialnego, tj. art. 284 §2 kk, polegającą na niesłusznym uznaniu, że oskarżony, będący jednocześnie współnikiem oraz Prezesem Zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w G., był osobą uprawnioną do rozporządzania mieniem spółki, w związku z czym czyny zarzucane oskarżonemu T. K. (1) w punktach I-III aktu oskarżenia nie stanowią przestępstw z art. 284 §2 kk, podczas gdy prawidłowa wykładnia przepisów prawa materialnego prowadzi – zdaniem skarżącego - do wniosku, że mienie spółki jest mieniem podmiotu posiadającego odrębną osobowość prawną, a czyny oskarżonego należy kwalifikować z art. 284 §2 kk.

Uzasadniając swoje stanowisko i podniesiony zarzut apelacyjny prokurator na wstępie zaznaczył, że przedmiotem przestępstwa z art. 284 §2 kk może być także pieniądź bezgotówkowy, gdyż osoba, której powierzono prawo do dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku bankowym, dokonując bezprawnie dyspozycji z tego rachunku jak właściciel, dopuszcza się właśnie przywłaszczenia powierzonych jej pieniędzy. Przywołano w tym zakresie pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 czerwca 2006r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II AKa 143/06. Dalej skarżący zauważył, że zarówno właścicielem, jak i posiadaczem mienia spółki jest ta spółka, zaś osoba wchodząca w skład organu osoby prawnej jedynie dysponuje majątkiem spółki, wyrażając jej wolę. Także i tę tezę apelujący wsparł stosownym orzeczeniem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu (w sprawie II AKa 224/06). W uzasadnieniu apelacji oskarżyciela publicznego przywołano także pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1993 roku (w sprawie I KZP 10/93), zgodnie z którym mienie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest dla jej współników mieniem cudzym. Podsumowując swoje rozważania prokurator wskazał, że spółka z o.o., posiada własną osobowość prawną, ponosi odpowiedzialność całym swoim majątkiem za własne zobowiązania, a zatem jest niewątpliwie odrębnym od jej udziałowców bytem prawnym i – wbrew stanowisku Sądu Okręgowego – majątek tej spółki nie jest przedmiotem własności jej współników.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Jednobrzmiące **apelacje** złożyli w niniejszej sprawie także obaj obrońcy oskarżonego T. K. (1), tj. adw. J. P. i adw. T. K. (2) (działający w substytucji adw. J. W.).

Obrońcy zaskarżyli opisany wyżej wyrok w części, tj. co do rozstrzygnięć zawartych w punktach IV (skazanie z art. 56 §2 kks) i IX (koszty).

Zaskarżonemu wyrokowi – na podstawie art. 439 §1 pkt 9 kpk - zarzucili uchybienie w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej, polegającej na skazaniu oskarżonego za czyn opisany w punkcie VI oskarżenia (punkt IV wyroku) w sytuacji, gdy nastąpiło przedawnienie karalności tego czynu (art. 17 §1 pkt 6 kpk).

Ponadto – na podstawie art. 438 pkt 1 kpk – zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucili obrazę przepisów prawa materialnego – art. 2 §2 kks, poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji skutkowało nieprawidłowym ustaleniem wysokości ustawowego progu, o którym mowa w art. 53 §6 kks i skazaniem oskarżonego za przestępstwo skarbowe.

W dalszej części – w oparciu o dyspozycję art. 438 pkt 2 kpk - podniesiono też zarzuty obrazę przepisów postępowania, mającej wpływ na treść orzeczenia, a zatem:

- art. 74 §1 kpk, poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji oczekiwanie przedstawienia dowodów potwierdzających działania firmy (...) na rzecz (...) w sytuacji, w której po stronie oskarżyciela publicznego leży obowiązek wykazania faktu fikcyjności tychże usług,

- art. 7 kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie za niewiarygodne, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, części zeznań świadków w sytuacji, gdzie zeznania te są spójne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie w całokształcie materiału dowodowego,

- art. 424 §1 pkt 1 kpk, poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający prawidłową kontrolę odwoławczą, a wynikającą z wewnętrznej sprzeczności w ustaleniach Sądu co do faktu działania J. B. na rzecz (...),

- art. 5 §2 kpk, poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego w sytuacji, gdy zgodnie ze wskazanym przepisem Sąd powinien rozstrzygnąć wątpliwości na jego korzyść.

Natomiast na podstawie art. 438 pkt 3 kpk skarżący zarzucili wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść:

- poprzez nieprawidłowe ustalenie, że T. K. (1) zaniżył kwotę podstawy opodatkowania podatku dochodowego od osób prawnych, co miało wynikać z bezpodstawnego zaksięgowania wydatków poniesionych przez spółkę (...) sp. z o.o. na podstawie faktury rzekomo stwierdzającej nieprawdę co do wykonania usług o charakterze niematerialnym przez (...) z/s w G. w sytuacji, gdy T. K. (1) nie dopuścił się popełnienia czynu zabronionego, gdyż usługi o charakterze niematerialnym zostały w rzeczywistości wykonane.

Uzasadniając podniesione, a opisane wyżej zarzuty skarżący wskazali, że wysokość minimalnego wynagrodzenia, od którego uzależniona jest wysokość ustawowego progu, o którym mowa w art. 53 §6 kks, powinna być ustalona zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 1.09.2012r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2013r. i wynosić 1.600 zł., nie zaś – jak przyjął to Sąd I instancji – 760 złotych. Powołując się na dyspozycję art. 2 §2 kks i użyty w niej zwrot „ustawa” skarżący podkreślili, że odnosi się on do wszystkich regulacji mających zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym, a nie jedynie do przepisów Kodeksu karnego skarbowego. Przywołując orzecznictwo Sądu Najwyższego podkreślono, że z uwagi na powiązanie norm karnych z szeroko rozumianym prawem finansowym i częstą zmianą aktów wykonawczych do tych regulacji, przez zmianę ustawy rozumieć należy także zmiany w aktach finansowych, których naruszenie daje podstawę do karania za czyn określony w Kodeksie karnym skarbowym. W ocenie skarżących treść art. 53 §3 i 6 kks, pomimo powiązania definiowanych pojęć z czasem popełnienia czynu, nie modyfikuje, ani nie wyłącza możliwości zastosowania art. 2 §2 kks. Sąd winien zatem uwzględnić w omawianym zakresie zmiany prawa, w tym zmiany w zakresie znamion blankietowych ustawowego progu z art. 53 §6 kks. Konsekwencją opisanych reguł stała się – zdaniem skarżących – kontrawencjonalizacja czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie VI oskarżenia – z przestępstwa skarbowego na wykroczenie skarbowe, którego karalność uległa już jednak przedawnieniu, co winno było skutkować umorzeniem postępowania w tej części.

Konkludując, obrońcy oskarżonego T. K. (1) wnieśli o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i umorzenie postępowania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w omawianej części i uniewinnienie wymienionego oskarżonego od zarzuczonego mu czynu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarówno apelacja wniesiona przez oskarżyciela publicznego, jak i te złożone przez obu obrońców oskarżonego T. K. (1), zawierające odpowiednio zarzuty obrazy prawa materialnego i bezwzględny podstawę odwoławczą w postaci zarzutu skazania oskarżonego za czyn, którego karalność uległa przedawnieniu, uznać należało za zasadne, co w realiach niniejszej sprawy skutkowało musiło podzieleniem owych zarzutów przez Sąd odwoławczy i – w konsekwencji - doprowadziło do uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części i przekazania w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Przechodząc do bardziej szczegółowej analizy apelacji wniesionej przez rzecznika oskarżenia przypomnieć na wstępie wypada, że zarzut obrazy przepisów prawa materialnego (art. 438 pkt 1 kpk) ma charakter samoistny w tym znaczeniu, że jego ujawnienie nie wymaga czynienia dalszych zabiegów weryfikacyjnych, a w szczególności nie jest konieczne wykazywanie, że owo uchybienie miało lub mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Obraza prawa materialnego polega bowiem na błędnym zastosowaniu lub niezastosowaniu przepisu prawa materialnego, przy czym może ona przybrać różnorodną postać. Może dotyczyć wadliwej oceny przesłanek przypisania odpowiedzialności karnej w zakresie bezprawności czynu, jego karalności, karygodności, czy też zawinienia. Najczęściej jednak w praktyce uchybienie to sprowadza się do błędnej wykładni przepisu prawa materialnego.

Co jednak istotne w obecnie rozpoznawanej sprawie, a co nie zostało nawet wystarczająco uwypuklone przez skarżącego w uzasadnieniu podniesionego zarzutu – jeżeli wykładnia danego przepisu prawa była już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, to zarzut zastosowania przez sąd orzekający prawa w sposób niezgodny z orzecznictwem Sądu Najwyższego może zostać zasadnie postawiony wtedy, gdy sąd ten nie ustosunkował się należycie do argumentów przedstawionych w tym orzecznictwie i nie przedstawił własnej, przeciwnej argumentacji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że orzecznictwo Sądu Najwyższego – pomimo braku formalnego związania – stanowi wskazówkę dla sądów powszechnych w jaki sposób należy interpretować przepisy budzące wątpliwości w praktyce orzeczniczej. Tym samym utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych stanowi określoną wartość konstytucyjną i odstępstwo od tej linii orzeczniczej zagraża zasadzie bezpieczeństwa prawnego oraz zasadzie ochrony zaufania obywatela do państwa (por. D. Świecki, „Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych – komentarz, orzecznictwo”, LexisNexis, W-wa 2013, str. 137 oraz przywołane tam postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4.12.2000r., w sprawie SK 10/99 oraz z 19.07.2005r., w sprawie SK 37/04).

Powszechnie też przyjmuje się, że obraza prawa materialnego ma miejsce wtedy, gdy stan faktyczny został w orzeczeniu prawidłowo ustalony, a nie zastosowano do niego właściwego przepisu (tak, trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2.12.2008r., w sprawie III KK 230/08, LEX nr 491425).

Przechodząc w tym miejscu na grunt rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że skarżący słusznie zarzucił Sądowi meriti wadliwą wykładnię znamion zwartych w treści art. 284 §1 i 2 kk, dotyczącą prawnego rozumienia przedmiotu czynności wykonawczej tych typów czynu zabronionego. Trafnie przywołano w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego fundamentalną z punktu widzenia nakreślenia późniejszej linii orzeczniczej uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1993 roku (sygn. akt I KZP 10/93), wydaną pod rządami poprzednio obowiązującego Kodeksu karnego, w której wskazano, że mienie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest dla jej współników mieniem cudzym w rozumieniu art. 120 §7 d.kk. Uzasadniając wówczas swoje stanowisko Sąd Najwyższy jednoznacznie ocenił, że regulacja organizacyjno – prawna spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie upoważnia współników (czy jednego współnika), z tytułu posiadanych udziałów w spółce, do rozporządzenia mieniem spółki, gdyż zarówno kapitał zakładowy, jak i majątek spółki stanowią własność spółki, jako samodzielnego podmiotu gospodarczego, posiadającego nadto własną osobowość prawną. Stan taki trwa do czasu rozwiązania spółki w sposób prawnie przewidziany. Dodatkowo – nie bez racji – wskazano, że skoro mienie spółki z o.o. jest mieniem osoby prawnej, a

ponadto stanowi ustawowe zabezpieczenie praw wierzycieli, w tym rękojmię spłaty udzielonych spółce kredytów, to stanowi ono dla współników „mienie cudze” i to niezależnie od tego, czy spółka ustanowiona została przez jedną, czy też więcej osób.

Opisana linia orzecznicza jest konsekwentnie podtrzymywana również w bardziej współczesnych rozstrzygnięciach, czego przykładami mogą być dwa kolejne wyroki, tym razem wybrane z orzecznictwa sądów apelacyjnych. Przywołaną wyżej tezę Sądu Najwyższego powtórzył w swym wyroku z dnia 20.11.2012r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku (sygn. akt II AKa 138/12), natomiast Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 19.09.2012r. (sygn. akt II AKa 227/12) trafnie wskazał, że osoba, której powierzono prawo do dysponowania środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku bankowym, dokonując bezprawnie polecenia wypłaty pieniędzy z tego rachunku, dopuszcza się przywłaszczenia powierzonych jej pieniędzy w rozumieniu art. 284 §2 kk. W uzasadnieniu tego ostatecznego orzeczenia dodano, że zarówno właścicielem, jak i posiadaczem mienia spółki jest właśnie ta spółka, jako samodzielny podmiot gospodarczy i dysponować nim mogą, w granicach określonych przepisami, organy spółki, a więc zarząd i jego prezes. Dalej podkreślono, że przedmiotem sprzeniewierzenia może być również polski pieniądź, który występuje albo w postaci gotówki, albo jako pieniądź bezgotówkowy, np. w formie zapisu na rachunku bankowym. Natomiast samo powierzenie nie musi polegać na fizycznym przekazaniu sprawcy rzeczy przez jej właściciela, wystarczy w tym względzie np. upoważnienie do dysponowania pieniędzmi znajdującymi się na koncie właściciela w ściśle określonym celu.

Opisane wyżej rozważania oraz przytaczane tam argumenty znalazły się całkowicie poza sferą zainteresowania Sądu I instancji. Nadto, pomimo trafnej konstatacji tego Sądu, że przestępstwa przywłaszczenia nie może dopuścić się osoba uprawniona (np. właściciel) oraz mimo werbalnego podzielenia argumentacji zawartej w cytowanej wyżej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20.05.1993 roku, dalsza wypowiedź zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku razi swą powierzchownością oraz brakiem wewnętrznej logiki. Sąd Okręgowy wskazując bowiem, że podziela omawiane stanowisko Sądu Najwyższego, w dalszej części swej wypowiedzi – w następnym zdaniu - w istocie stanowisko to całkowicie dyskredytuje, przeciwstawiając mu enigmatycznie opisane, niezdefiniowane bliżej „zasady bezwzględnej własności, swobody dysponowania własnym majątkiem oraz swobody umów”. Na tej podstawie Sąd meriti wywodzi, że oskarżony T. K. (1) - „łączący w swojej osobie organ, współnika i właściciela majątku spółki” - mógł „swoim” mieniem dowolnie rozporządzać (str. 76 uzasadnienia wyroku). Pomijając fakt, że oskarżony w owym czasie był jedynie współdziałalwcem spółki (50 % udziałów), niezrozumiałe jest dla Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu I instancji, akceptującego rzekomo pogląd Sądu Najwyższego dotyczący podmiotu własności mienia spółki z o.o., zaś z drugiej strony kilkakrotnie wypowiadającego sprzeczną z tym judykatem ocenę, że oskarżony T. K. (1), dokonując opisanych w zarzutach dyspozycji majątkowych, rozporządzał de facto mieniem własnym, gdyż miał on być „właścicielem majątku spółki”. Sąd Apelacyjny nie jest zatem w stanie prześledzić w tym zakresie toku rozumowania Sądu I instancji, gdyż opisane wyżej uzasadnienie przyjętego poglądu jest wewnętrznie sprzeczne, a nadto nie zostało w żaden sposób rozwinięte w dalszej części pisemnego uzasadnienia wyroku, w szczególności z powołaniem się na stosowne regulacje prawne lub dorobek orzecznicy. Oczywiście będzie już zatem stwierdzenie, że nie przytoczono przykładów odmiennej linii orzeczniczej lub wypowiedzi przedstawicieli doktryny, które to argumenty mogłyby – choćby teoretycznie – służyć przeprowadzeniu konstruktywnej polemiki ze stanowiskiem przedstawionym przez Sąd Najwyższy w omawianej uchwale z 1993 roku.

W tej sytuacji, nie podzielając poglądu Sądu Okręgowego, iż oskarżony T. K. (1) był właścicielem majątku (...) sp. z o.o. i mógł tym majątkiem całkowicie swobodnie dysponować, działając przy tym „w granicach swoich uprawnień jako organ zarządzający oraz jako właściciel”, Sąd Apelacyjny stwierdził zasadność podniesionego w apelacji prokuratora zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, polegającego na błędnej interpretacji znamion omawianego typu czynu zabronionego, co w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, że oskarżony nie może ponosić odpowiedzialności karnej za czyny zarzucone mu w punktach I-III oskarżenia.

Konsekwencją tej oceny stało się uchylenie punktu I zaskarżonego wyroku, w którym Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżonego T. K. (1) od popełnienia czynów zarzuconych mu w punktach I, II i III oskarżenia, kwalifikowanych przez oskarżyciela publicznego z art. 284 §2 kk i in.

Z uwagi na rodzaj zaskarżonego rozstrzygnięcia (uniewinnienie), kierunek wniesionego przez oskarżyciela publicznego środka odwoławczego (na niekorzyść oskarżonego) oraz dyspozycję art. 454 §1 kpk, jedynym możliwym rozstrzygnięciem Sądu II instancji stało się uchylene wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy – w tym zakresie – do ponownego rozpoznania w I instancji Sądowi Okręgowemu w Gdańsku. Podstawą prawną tej decyzji jest art. 437 §1 i 2 kpk.

Już tylko na marginesie można zauważyć, że Sąd I instancji dość pochopnie i bez wystarczającej refleksji, powołując się w tym zakresie na stanowisko prokuratora wyrażone w mowie końcowej, odrzucił możliwość przeprowadzenia oceny zachowań oskarżonego T. K. (1) w kontekście ewentualnego wyczerpania przez niego znamion opisanych w dyspozycji art. 296 §1 kk, podczas gdy – w podobnych stanach faktycznych – kwalifikacja ta jest niejednokrotnie przyjmowana (por. wyrok SA w Katowicach z 26.01.2012r. w sprawie II AKa 474/11, LEX nr 1171014 oraz komentarze do art. 296 kk – LEX: M. Kulik – teza 9, A. Marek – tezy 4, 19 i 20, P. Kardas – teza 41). Jednakże w niniejszej sprawie, także w toku dalszego postępowania, z uwagi na treść zarzutu apelacyjnego autorstwa oskarżyciela publicznego, temat ten nie może być już przedmiotem dalszych rozważań procesowych (art. 442 §1 kpk). Zagadnienie to było przedmiotem analiz Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 28.08.2013r. (sygn. akt V KK 53/13).

Przechodząc natomiast do omówienia apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego T. K. (1) należy na wstępie wskazać, że podniesiony w nich zarzut, mający charakter bezwzględnej podstawy odwoławczej, okazał się w pełni zasadny, co oznacza, że w punkcie IV wyroku skazano oskarżonego w sytuacji, gdy w chwili orzekania doszło już do przedawnienia karalności czynu przypisanego oskarżonemu (art. 439 §1 pkt 9 kpk). Rację mają niewątpliwie skarżący wywodząc, że czyn ten – wbrew stanowisku Sądu I instancji – powinien być kwalifikowany nie jako przestępstwo skarbowe, lecz wykroczenie skarbowe.

Przypomnieć w tym miejscu warto, że omawiane skazanie dotyczy czynu, którego skutkiem było uszczuplenie należności podatkowych Skarbu Państwa w podatku dochodowym od osób prawnych w łącznej kwocie 7.253,00 zł. Czyn ten został zakwalifikowany przez Sąd meriti z art. 56 §2 kks, albowiem kwota uszczuplonego podatku – w ocenie tego Sądu – przekroczyła wartość określaną jako „ustawowy próg”, zdefiniowany z kolei w art. 53 §3 i 6 kks (pięciokrotna wysokość minimalnego wynagrodzenia w czasie popełnienia czynu), a zatem stanowiła tzw. „małą wartość” (art. 53 §14 kks). Pomimo sygnalizacji zgłaszanej przez obronę jeszcze w toku rozprawy, Sąd Okręgowy odrzucił możliwość zastosowania w niniejszej sprawie dyspozycji art. 2 §2 kks (zasada *lex mitior*), przywiązując nadmierną wagę do użytego w definicji ustawowej z art. 53 §3 kks zwrotu odwołującego się do wartości przedmiotu czynu „w czasie jego popełnienia”. Samo umiejscowienie wskazanego przepisu w rozdziale zatytułowanym „Objaśnienia wyrażeń ustawowych” wskazuje na techniczny w istocie charakter owych norm. Jest przy tym oczywistym, że ustawodawca musiał posłużyć się określoną cezurą czasową, aby definicja progu ustawowego była czytelna i możliwa do zdekodowania na potrzeby konkretnego czynu zabronionego, w powiązaniu ze zmieniającą się cyklicznie wysokością minimalnego (najniższego) wynagrodzenia, określanego w innych aktach prawnych. Nie oznacza to bynajmniej, aby owa definicja ustawowa wyłączała istotne z punktu widzenia gwarancyjnego regulacje zawarte w części ogólnej Kodeksu karnego skarbowego, a zwłaszcza – stanowiącą odpowiednik art. 4 §1 kk – regułę temporalną wskazaną w art. 2 §2 kks.

Zagadnienie to ma o tyle istotne znaczenie, że w przypadku przyjęcia za punkt odniesienia wartości obowiązujących w czasie czynu przypisanego oskarżonemu, próg ustawowy kształtować się będzie na poziomie 3.800 zł., zaś biorąc pod uwagę czas orzekania w I instancji, byłaby to już kwota 8.000 zł. Jak nietrudno zauważyć - w pierwszym przypadku czyn oskarżonego należałoby traktować jako przestępstwo skarbowe, podczas gdy przy drugim założeniu mamy do czynienia już tylko z wykroczeniem skarbowym. Konsekwencją owego rozróżnienia jest odmienny okres przedawnienia karalności czynów w każdej z wymienionych kategorii.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nietrafne jest stanowisko zaprezentowane w zaskarżonym wyroku, oparte na błędnej wykładni przepisu art. 2 §2 kks, całkowicie rozmiijające się z konsekwentną i utrwaloną już linią orzecniczą Sądu Najwyższego. Poza przytoczonym w treści wniesionych apelacji orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 4.07.2001r. (w

sprawie V KKN 346/99), warto przypomnieć także istotny z punktu widzenia rozważanego zagadnienia wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.10.2003r., w sprawie II KK 209/03 (OSNwSK 2003/1/2004), w którym podkreślono, że:

art. 2 § 2 k.k.s. statuuje zasadę, według której, jeżeli w czasie orzekania obowiązuje

ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Przez obowiązywanie w czasie orzekania ustawy innej niż w czasie popełnienia przestępstwa rozumieć należy cały obowiązujący w danym czasie stan prawny odnoszący się do badanego czynu. Dlatego też w prawie karnym skarbowym, z uwagi na powiązania norm karnych skarbowych z szeroko rozumianym prawem finansowym i częstą zmianą aktów wykonawczych do tych regulacji, przez zmianę ustawy rozumieć należy także zmiany w aktach finansowych, których naruszenie daje podstawę do karania za czyn określony w k.k.s.

W omawianym przypadku mamy wprost do czynienia ze zmianą znaczenia tzw. znamion blankietowych ustawowego progu opisanego w art. 53 §6 kks. Próg ten ulega cyklicznym zmianom, co musi być rozważane w kontekście zasady *lex mitior*. W piśmiennictwie od dawna zwraca się uwagę na – najprawdopodobniej niezamierzony przez projektodawców – skutek corocznych modyfikacji wysokości minimalnego wynagrodzenia, którym może okazać się zmiana rangi ocenianych w praktyce wymiaru sprawiedliwości czynów zabronionych (skarbowych), w okresie od czasu ich popełnienia do czasu orzekania. Może bowiem w takich przypadkach dochodzić – jak ma to miejsce w zaskarżonych rozstrzygnięciach – do tzw. kontrawencjonalizacji, czyli zmiany kwalifikacji z przestępstwa na wykroczenie skarbowe. Jak słusznie podnosi się w piśmiennictwie, jakiegokolwiek wpływu na owe zjawiska kwalifikacyjne nie posiadają przepisy art. 53 §3, §6 w zw. z §3, § 14-16 kks, ponieważ – pomimo powiązania pojęć tam definiowanych z czasem popełnienia czynu – nie modyfikują one bynajmniej treści art. 2 §2 kks. Przepisy te nie ograniczają zatem w żaden sposób stosowania zasady *lex mitior*, na co trafnie wskazali skarżący w uzasadnieniu wniesionych środków odwoławczych. W praktyce więc przywołana wyżej zasada, w powiązaniu z cyklicznym podwyższaniem minimalnego wynagrodzenia, prowadzi do kontrintuicyjnych konsekwencji, zwłaszcza w obszarze instytucji przedawnienia karalności (por. G. Łabuda, LEX, Komentarz do art. 2 kks, teza 16).

Na marginesie powyższych rozważań wypada wytknąć dodatkowo niekonsekwencję Sądowi Okręgowemu, który prezentując opisaną wyżej interpretację art. 2 §2 kks, w innym miejscu, podczas rozważania możliwości zastosowania kwalifikacji z art. 296 §1 kk (str. 74 uzasadnienia wyroku) i omawiając zagadnienie „znacznej szkody” i „mienia znacznej wartości” nie stosował tych samych zasad i nie odniósł się do reguł obowiązujących w czasie popełnienia czynu (zgodnie z treścią art. 115 §5 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 8.06.2010r.), lecz operował granicą 200.000 zł., ustaloną w tym przepisie dopiero od 2010 roku.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny podzielił więc argumentację skarżących i uznał, że czyn przypisany oskarżonemu T. K. (1) w punkcie IV wyroku stanowi wykroczenie skarbowe, a termin przedawnienia jego karalności – zgodnie z dyspozycją art. 51 §1 i 2 kks w zw. z art. 44 §3 kks – upłynął z dniem 31.12.2007r.

Konsekwencją powyższego ustalenia winno być – co do zasady - uchylenie wyroku w zaskarżonej części i umorzenie w tym zakresie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności czynu (art. 437 §2 kpk w zw. z art. 17 §1 pkt 6 kpk). Nie doszłoby przy tym do naruszenia dyspozycji art. 439 §2 kpk, albowiem decyzja ta byłaby ewidentnie korzystna dla oskarżonego.

Na przeszkodzie jednak takiemu rozstrzygnięciu sądu odwoławczego stała zawartość merytoryczna dalszych zarzutów apelacyjnych autorstwa obrońców oskarżonego T. K. (1). Poza opisanym wyżej zarzutem, stanowiącym bezwzględną przyczynę odwoławczą, obrońcy podnieśli bowiem dalsze zarzuty (obrazy przepisów postępowania, błędu w ustaleniach faktycznych), dotyczące istoty poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, a w szczególności co do realnego lub fikcyjnego charakteru usług świadczonych na rzecz spółki (...). W tej sytuacji

Sąd II instancji nie miał procesowej możliwości umorzenia postępowania z uwagi na przedawnienie karalności czynu - bez ustosunkowania się do dalej idących zarzutów, gdyż ewentualne ich uwzględnienie mogłoby teoretycznie prowadzić nawet do bardziej korzystnego dla oskarżonego rozstrzygnięcia, tj. uniewinnienia go od tego zarzutu (o co, nota bene, wnioskowali skarżący). Merytorycznemu rozpoznaniu owych, dalej idących zarzutów stanął jednak na przeszkodzie specyficzny układ procesowy powstały w toku niniejszego postępowania odwoławczego, polegający na uchyleniu zaskarżonego wyroku w punkcie I i przekazaniu do ponownego rozpoznania zarzutów opisanych w punktach I-III oskarżenia. Rzecz jednak w tym, że owe trzy zarzuty, jak i zarzut z punktu VI oskarżenia (pkt IV wyroku) posiadają wspólną podstawę faktyczną. Oceniając zatem obecnie dalsze zarzuty apelacyjne Sąd II instancji musiałby przesądzić w istocie stan faktyczny rozpoznawanej sprawy także w tej części, w której sprawę przekazał do ponownego rozpoznania odnośnie zarzutów z art. 284 §2 kk i in.

Z opisanych powodów – w oparciu o dyspozycję art. 436 kpk – ograniczono rozpoznanie środków odwoławczych wniesionych przez obrońców oskarżonego T. K. (1) oceniając, że analiza dalszych zarzutów byłaby obecnie przedwczesna, gdyż w sposób niepożądany mogłaby ukierunkowywać dalszy tok postępowania, które w pewnym zakresie ma być prowadzone ponownie w I instancji. Innymi słowy – sąd odwoławczy w realiach niniejszej sprawy nie powinien przesądzać, czy usługi opisane w treści zarzutów były faktycznie wykonane, czy też były one fikcyjne, gdyż będzie to zadaniem Sądu Okręgowego orzekającego ponownie. Sąd Apelacyjny poprzestał zatem na wyrażeniu zapatrywania prawnego, że doszło do przedawnienia czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie IV zaskarżonego wyroku, a zatem przy przyjętym tam opisie owego czynu oraz zastosowanej kwalifikacji prawnej.

W konsekwencji konieczne stało się uchylenie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie IV wyroku i także w tej części sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku w I instancji.

Następstwem opisanych wyżej decyzji procesowych Sądu Apelacyjnego stała się również konieczność częściowego uchylenia rozstrzygnięć związanych z kosztami procesu, dotyczących oskarżonego T. K. (1), a zawartych w punkcie IX zaskarżonego wyroku. Zbyt daleko idący był jednak wniosek apelacyjny o uchylenie wszystkich zawartych w tym punkcie rozstrzygnięć dotyczących oskarżonego T. K. (1), gdyż brak jest podstaw prawnych do ingerowania np. w opisane w tym punkcie koszty postępowania w części umarzającej (pkt II i III wyroku), a zatem pozostającej poza zakresem zaskarżenia. Dlatego też uchylono jedynie rozstrzygnięcia – z punktu IX wyroku – dotyczące obciążenia oskarżonego T. K. (1) kosztami procesu, w tym opłatą oraz związane z obciążeniem Skarbu Państwa kosztami procesu w części uniewinniającej; chodzi więc o koszty postępowania jedynie w tej części, w której sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania w I instancji.

Rozpoznając ponownie niniejszą sprawę w granicach przekazania Sąd Okręgowy przeprowadzi postępowanie dowodowe, dbając, by istotne dla rozstrzygnięcia dowody zostały przeprowadzone w sposób zgodny z regułami przewidzianymi w przepisach Kodeksu postępowania karnego, mając jednocześnie na uwadze możliwie szerokie (a nawet wyjątkowo szerokie) zastosowanie dyspozycji art. 442 §2 kpk. Z uwagi na podmiot wnoszący apelację skutkującą uchyleniem zaskarżonego wyroku w jego punkcie I, nie można także tracić z pola widzenia w toku ponownego rozpoznania sprawy ograniczeń wpływających z dyspozycji art. 442 §1 kpk w zw. z art. 434 §1 kpk.

Wskazane wydaje się także przeanalizowanie uwag pojawiających się w związku z lekturą wniesionych przez obrońców oskarżonego T. K. (1) środków odwoławczych, w szczególności pozostałych zarzutów apelacyjnych, które – z omówionych już powodów – nie znalazły się obecnie w polu zainteresowania Sądu Apelacyjnego.

Zgromadzone i przeprowadzone dowody Sąd I instancji winien poddać wnikliwej analizie i ocenie, zgodnie z zasadami procesowymi, w tym z zasadą przewidzianą w art. 7 kpk.

Zgodnie z przepisem art. 442 §3 kpk Sąd Okręgowy, w toku ponownego rozpoznania niniejszej sprawy, winien mieć także na uwadze zapatrywania prawne przedstawione w treści niniejszego uzasadnienia przez Sąd Apelacyjny, a zwłaszcza dotyczące wykładni znamion typu czynu zabronionego z art. 284 §2 kk, jak i prawidłowego stosowania

dyspozycji art. 2 §2 kks - w kontekście przedawnienia karalności czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie IV wyroku.

W tym ostatnim przypadku Sąd I instancji winien rozważyć – o ile nie dostrzeże możliwości odmiennej kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego oskarżonemu T. K. (1) w punkcie VI oskarżenia (co mogłoby wpływać na inną ocenę w zakresie przedawnienia) – skierowanie sprawy w tej części na posiedzenie (przed otwarciem przewodu sądowego) w celu ewentualnego umorzenia postępowania z uwagi na przedawnienie karalności. Jak słusznie przyjmuje się bowiem w orzecznictwie przesłanka wskazana w art. 17 §1 pkt 6 kpk prowadzi najczęściej do unicestwienia procesu karnego, uniemożliwiając jego dalsze, aktywne prowadzenie, w szczególności w fazie postępowania dowodowego (por. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 27.01.2011r. w sprawie I KZP 27/10, LEX nr 686691 oraz wyrok SA w Katowicach z dnia 27.09.2012r. w sprawie II AKa 364/12, LEX nr 1223176).